

Sygn. akt I ACa 795/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Sobieraj
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Zarzycka

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2022 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. Ł. i T. Ł.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 27 lipca 2021 r. sygn. akt I C 1541/20

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSA Tomasz Sobieraj

Sygn. akt I ACa 795/21

UZASADNIENIE

Powodowie M. Ł. i T. Ł. w pozwie wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów łącznie kwoty 83917,03 złotych tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego od powodów rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinni oni spłacić w okresie od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia 7 listopada 2019 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty,
- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 696,18 złotych tytułem nienależnie pobranej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w trakcie trwania umowy kredytowej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty,

ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd umowy kredytu za bezwzględnie nieważną w całości, wnieśli o:

3. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 161417,91 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia 1 lutego 2017 roku w związku z wykonywaniem umowy kredytu nr (...) z dnia 30 marca 2007 roku,
4. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 696,18 złotych tytułem nienależnie pobranej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w trakcie trwania umowy kredytowej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty,
5. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 30 marca 2007 roku

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 listopada 2020 roku pozwana (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie po rozpoznaniu powyższej sprawy wyrokiem z dnia 27 lipca 2021 roku:

- w punkcie pierwszym oddalił powództwo główne;

- w punkcie drugim zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów M. Ł. i T. Ł. łącznie kwotę 161417,91 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 696,18 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od liczonymi od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty;

- w punkcie trzecim ustalił, że stosunek prawny kredytu wynikający z umowy nr (...) z dnia 30 marca 2007 roku o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), zawartej pomiędzy M. Ł. i T. Ł. a (...) Bankiem Spółką Akcyjną w W., nie istnieje;

- w punkcie czwartym zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów, M. Ł. i T. Ł. łącznie kwotę 6.434 złotych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy powyższe rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Powódka M. Ł. i powód T. Ł. w 2007 roku podjęli decyzję zakupu lokalu mieszkalnego dla swojej córki. W biurze nieruchomości, w którym znaleźli mieszkanie, polecono M., jako bank z korzystną ofertą kredytową, wobec czego nie dowiadywali się o dostępnych produktach bankowych w innych placówkach.

Powodowie są małżeństwem. Obydwoje legitymują się wykształceniem wyższym. Powódka prowadziła wówczas działalność gospodarczą jako księgowa, zaś powód T. Ł. zatrudniony był na stanowisku kierownika do spraw technicznych.

Celem kredytobiorców było otrzymanie kredytu w złotych. Powodom została przedstawiona jedynie oferta kredytu walutowego w walucie franka szwajcarskiego, która została zaprezentowana przez pracownika banku jako najkorzystniejsza spośród innych.

Powodowie w dniu 19 marca 2007 roku złożyli wniosek kredytowy na kwotę 250.000 złotych, waloryzowaną do waluty franka szwajcarskiego, na okres 20 lat. Jako cel kredytu wskazano zakup lokalu mieszkalnego. W tym samym dniu powodowie podpisali oświadczenie, zgodnie z którym zdecydowali, iż dokonują wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost miesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Ponadto oświadczyli, że zostali poinformowani przez pracownika banku o ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej, polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu

comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Nadto, że są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przez siebie produktem kredytowym.

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. posiadał wówczas w ofercie zarówno produkty kredytowe w walucie polskiej, jak i produkty kredytowe w innych walutach wymiennalnych, w tym CHF. Kredyty hipoteczne waloryzowane/ indeksowane kursem waluty obcej, a szczególnie kursem CHF były najpopularniejszymi wśród klientów kredytami hipotecznymi na rynku w tamtym czasie. Klienci wnioskowali o te kredyty powszechnie; decydowali się na jego zaciągnięcie z uwagi na bardzo atrakcyjne oprocentowanie tego kredytu, niższe o kilka punktów procentowych od oprocentowania kredytów złotych.

W pozwanym banku obowiązywała procedura, zgodnie z którą personel miał obowiązek w pierwszej kolejności przedstawić klientowi ofertę kredytu hipotecznego w złotych polskich, a dopiero na prośbę/żądanie klienta kredyt waloryzowany kursem waluty obcej. Pracownicy pozwanego banku mieli obowiązek szczegółowo zapoznać klientów z produktem w walucie obcej. Prezentacja oferty każdorazowo winna była zawierać takie czynności, jak: wyjaśnienie mechanizmu waloryzacji, poinformowanie klienta o ryzyku kursowym, udzielenie informacji o taeli kursowej banku, przekazanie informacji o tym czym jest spread, poinformowanie klienta o ryzyku stopy procentowej. Jednym z obowiązków pracownika banku podczas prezentacji oferty było sporządzenie i przekazanie klientowi symulacji spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie waloryzacji wybranej przez klienta, w oparciu o dane aktualne na dzień prezentacji (w przypadku kredytów waloryzowanych). Pracownik banku prezentujący ofertę kredytu hipotecznego był zobowiązany do wyjaśnienia klientom szczegółowych warunków sposobu obliczania wysokości składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Powodowie byli zapewnieni o atrakcyjności produktu w postaci umowy kredytu indeksowanego do CHF przez pracownika banku, jak i o stabilności kursu franka szwajcarskiego. Nikt powodów nie informował o nieograniczonym ryzyku kursowym związanym z zawarciem umowy kredytu powiązanego z walutą obcą. Nie otrzymali również symulacji dotyczącej ewentualnej zmiany wysokości rat kredytu i salda kredytu w przypadku wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Powodom nie przedstawiono żadnych danych dotyczących historycznych notowań CHF do PLN. Nie udzielono wyjaśnień dlaczego bank przyjmuje inny kurs waluty przy wypłacie kredytu, a inny przy jego spłacie. Powodowie projekt umowy otrzymali na spotkaniu poprzedzającym jej zawarcie, zaś możliwość przeczytania umowy w całości - dopiero w momencie jej podpisania. Pracownik banku nie tłumaczył postanowień umowy. Omówiono jedynie kwestie zdolności kredytowej, kwoty udzielonego kredytu, waloryzowania do waluty CHF, podleganiu ubezpieczeniu, wskazano oprocentowanie oraz wymogi niezbędne do wypłacenia kredytu. Powodowie nie byli informowani o możliwości negocjacji postanowień umowy. Przy próbie obniżenia prowizji z kwoty 5.000 złotych, pracownik banku poinformował kredytobiorców o istnieniu sztywnych procedur bankowych, wykluczających możliwość negocjacji w tym aspekcie. Nadto pracownik banku nie poinformował powodów w jaki sposób ustalano wysokość ubezpieczenia; bank wyliczył to jako różnicę między 80 % wartości udzielonego kredytu a 100 % oraz procentem z polisy zawartej przez bank z firmą ubezpieczeniową. Bank nie przedstawiał żadnych alternatywnych rozwiązań w stosunku do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Powodowie nie otrzymali potwierdzenia od firmy ubezpieczeniowej, z którego wynikałoby, że zawarta umowa objęta jest wskazanym ubezpieczeniem. W okresie, w którym powodowie prowadzili rozmowy dotyczące zawarcia umowy kredytu, liczyli się z wahaniami kursu CHF, jednak niewielkimi, zgodnie z zapewnieniami pracownika banku.

Po pozytywnym zweryfikowaniu wniosku kredytowego, bank w decyzji nr (...) przyznał powodom zgodę na udzielenie wnioskowanego przez nich kredytu, czego konsekwencją było podpisanie w dniu 30 marca 2007 roku z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem CHF.

W dniu 30 marca 2007 roku pomiędzy (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a M. Ł. i T. Ł. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Na mocy przedmiotowej umowy bank udzielił powodom kredytu w wysokości 250.000 złotych w celu zakupu na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ulicy (...) oraz refinansowanie części

poniesionych kosztów zadatku na poczet nabycia przedmiotowej nieruchomości (§ 1 ust. 1, 2, 3). W § 1 umowy przewidziano, że walutą waloryzacji kredytu będzie CHF. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 27 marca 2007 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 107.025,12 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Przewidziano, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w tym punkcie. Kredyt miał być spłacony do dnia 30 marca 2027 roku w równych 240 ratach kapitałowo-odsetkowych. Termin spłaty kredytu następował 1. dnia każdego miesiąca. W § 3 określono prawny sposób zabezpieczenia kredytu, m. in. hipotekę do kwoty 375.000 złotych na nieruchomości wskazanej wyżej, jak i ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. W § 5 przewidziano sposób wypłaty kredytu, zgodnie z którym kwota 245.000 złotych miała zostać przekazana na rachunek zbywcy wskazany w akcie notarialnym, zaś kwota 5.000 złotych zgodnie z dyspozycją kredytobiorców. Spłata kredytu następowała poprzez wpłatę gotówki/przelew środków na rachunek kredytowy nr (...). Kredytobiorcy zlecili i upoważnili bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu. Kredytobiorcy zobowiązani byli zapewnić na ww. rachunku w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek (§ 6 w zw. z § 12). Warunki udzielenia kredytu opisuje § 7 umowy. Zgodnie z nim mBank udziela kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1 w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w walucie CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Pozwany zastrzegł, że uruchomi kredyt w terminie 3 dni roboczych (z wyłączeniem sobót) od daty wskazanej przez kredytobiorcę w pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu (§ 8 ust. 5). Wedle § 10 ust. 1 kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona była w wysokości 3,68% (§ 1 ust. 8). Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 27 lutego 2007 roku wynosząca 2,23%, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę MultiBanku w wysokości 1,45% (§ 10 ust. 2). Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami w miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych – w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, sporządzonym w walucie CHF, a stanowiącym załącznik nr 1 do umowy (§ 11 ust. 1-2). W § 11 ust. 4 umowy kredytu przewidziano, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Kredytobiorcy byli uprawnieni do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu (§ 13 ust. 1). Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 5). Szczegółowe obowiązki kredytobiorców oraz warunki wypowiedzenia umowy kredytu przez bank określone zostały w § 14-15 umowy. W § 18 umowy przewidziano prawo wypowiedzenia umowy przez kredytobiorcę, zaś w § 19 warunki odstąpienia od umowy i jej wygaśnięcie. W § 16 ust. 3 umowy wskazano, że z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności MultiBanku z tytułu umowy kredytowej, MultiBank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa. Integralną część umowy kredytowej stanowił Regulamin udzielania kredytów hipotecznych i pożyczek dla osób fizycznych – (...), a kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z tym dokumentem, uznając jego wiążący charakter (§ 26 ust.1). W § 30 ust. 1 umowy odnotowano, że kredytobiorcy oświadczyli, iż zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Kredytobiorcy są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Wskazane oświadczenie stanowiło element obligatoryjny umowy, bez zaakceptowania którego nie doszłoby do jej podpisania. Powodowie podpisali umowę kredytu po zapoznaniu się z jej treścią.

Harmonogram spłaty, który był dostarczany klientom po uruchomieniu kredytu/transzy/zmianie oprocentowania zawierał określone w walucie waloryzacji saldo całkowitego zadłużenia oraz określoną w walucie waloryzacji wysokość

poszczególnych miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych. Harmonogram spłat powodowie otrzymali po przelaniu środków na konto sprzedającego nieruchomości.

Bank na etapie uruchamiania (wyłaty) środków z kredytu w PLN, do ich przeliczenia na CHF stosował kurs kupna z tabeli banku, a w odniesieniu do przeliczenia miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych z CHF na PLN stosował kurs sprzedaży z tabeli banku.

Kredyt został uruchomiony w dniu 6 kwietnia 2007 roku kwotą 250.000,01 PLN (kwota w walucie wyłaty kredytu) stanowiącą równowartość 108.728,75 CHF (kwota w walucie waloryzacji kredytu). Kwota kredytu została wypłacona w złotych.

W związku z koniecznością wdrożenia zapisów Rekomendacji S II, w 2009 roku (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wprowadził zmiany umożliwiające klientom dokonywanie spłat rat kredytu denominowanego do CHF w walucie waloryzacji.

W okresie spłaty zobowiązania, cena waluty franka szwajcarskiego sukcesywnie wzrastała, zarówno w Tabeli walut obowiązującej w pozwanym banku, jak i na światowym rynku walut. W porównaniu z ceną w dacie podpisania umowy kredytu hipotecznego nr (...) tj. 30 marca 2007 roku, wartość CHF wzrosła niemal dwukrotnie. Jednocześnie w okresie spłaty kredytu sukcesywnie malało oprocentowanie kredytu, które z wartości 5,18% w dniu 6 kwietnia 2007 roku spadło do poziomu 0,71% w dniu 2 września 2015 roku. Wspomniany wzrost ceny franka szwajcarskiego miał relatywne przełożenie na wysokość spłacanych przez kredytobiorców rat. Powodowie w trakcie obowiązywania umowy nie mieli wiedzy, jaka będzie wysokość przyszłych rat wyrażonych w walucie polskiej, gdyż kurs sprzedaży waluty ustalał bank. Od daty zawarcia umowy spłacają kredyt w walucie polskiej. Nigdy nie spłacali go bezpośrednio w walucie franka szwajcarskiego, ponieważ umowa nie przewidywała takiej możliwości, zaś powodowie nie rozważali spłaty w CHF z uwagi na brak konta walutowego. Kredytobiorcy w celu zapłaty raty kredytowej, sprawdzają w pierwszej kolejności kurs waluty w Internecie, następnie go przeliczają oraz wpłacają z nadwyżką, celem uniknięcia zaległości w spłacie.

W okresie od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia 1 lutego 2017 roku powodowie w związku z wykonywaniem umowy kredytu nr (...) z dnia 30 marca 2007 roku o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, uiścili na rzecz pozwanego banku łącznie kwotę: 161.417,91 złotych. W okresie od dnia uruchomienia kredytu do dnia 26 września 2019 roku powodowie ponieśli koszty z następujących tytułów: opłata przygotowawcza – 5000 złotych, prowizja za ubezpieczenie kredytu – 500 złotych, składki ubezpieczeniowe (od nieruchomości) – 2470,42 złotych, składka ubezpieczenia niskiego wkładu własnego – 2306,18 złotych (1610 złotych jako pierwszą składkę wraz z uruchomieniem kredytu oraz 696,18 złotych jako drugą składkę po 36 miesięcznym okresie tj. w 2010 roku), zapłacone odsetki – 53554,64 złotych.

Powodowie w dniu 29 stycznia 2019 roku wystąpili do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, na podstawie której strony miałyby uczynić sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi sporu dotyczącego roszczeń przysługujących powodom wobec pozwanego, powstałych w okresie od dnia 1 czerwca 2007 roku do dnia 4 listopada 2019 roku, wynikających z wad prawnych (nieważność albo bezskuteczność) umowy kredytu nr (...) z dnia 30 marca 2007 roku, zawartej z wykorzystaniem wzorca umownego stosowanego przez pozwanego, zawierającej postanowienia dotyczące indeksacji wzajemnych świadczeń kursem CHF oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Pozwany w odpowiedzi z dnia 25 maja 2020 roku nie wyraził woli ugodowego zakończenia sporu.

Pismem z dnia 26 lutego 2020 roku powodowie złożyli reklamację dotyczącą umowy o kredyt nr (...) w zakresie nienależnie pobranych od powodów środków w związku z nieważnością przedmiotowej umowy w kwocie 282795,14 złotych, zaś w przypadku zanegowania skutku w postaci nieważności wskazanej umowy, w zakresie: nienależnie pobranych od powodów rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinni oni spłacić w okresie od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia 4 listopada 2019 roku w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłaconych przez powodów rat kredytu w kwocie 83.746,16 złotych oraz w zakresie nienależnie pobranych od powodów środków tytułem

refinansowania składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w związku z abuzywnością postanowień umownych stanowiących podstawę do ich pobrania w kwocie 696,18 złotych. W odpowiedzi na zgłoszoną reklamację pozwany w piśmie z dnia 12 marca 2020 roku nie uwzględnił roszczeń powodów wskazując, że zakwestionowane postanowienia umowne w jego ocenie są zgodne z prawem.

Środki z udzielonego kredytu zostały przeznaczone na zakup lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...). Właścicielem mieszkania są powodowie, zaś lokal zamieszkiwany jest przez ich córkę z dzieckiem. We wskazanym lokalu nie była i nie jest prowadzona działalność gospodarcza.

Powodowie mają świadomość skutków uznania nieważności umowy.

Następcą prawnym (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. jest (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Sąd Okręgowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego przyjął, że w niniejszej sprawie kluczowym było ustalenie dalszego obowiązywania umowy kredytu nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 30 marca 2007 roku i ich następnych konsekwencji dla stron procesu. Sąd Okręgowy - biorąc pod uwagę aktualną niepewność, co do związania stron postanowieniami umowy, jak i potrzebę kompleksowego rozstrzygnięcia sporu - uwzględnił roszczenie ewentualne powodów o ustalenie nieistnienia umowy, albowiem samo powództwo o zapłatę nie rozstrzygałoby bytu umowy. Konsekwencją uznania nieistnienia przedmiotowej umowy było zasądzenie kwoty wynikającej z żądania ewentualnego pozwu. Sąd Okręgowy wskazał, że wobec powyższego, żądanie główne zawarte w punkcie pierwszym pozwu zostało oddalone.

Sąd Okręgowy podał dalej, że żądanie ewentualne dotyczyło stwierdzenia nieistnienia umowy kredytu nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 30 marca 2007 roku oraz zasądzenia zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w wysokości 161417,91 złotych, jak też nienależnie pobranej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 696,18 złotych.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy przedstawił szczegółową analizę prawną powództwa w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy kredytu nr (...) w kontekście wykazania przez powodów interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. oraz wykazania abuzywności klauzul zawartych w § 1 ust. 3A, § 3 ust. 3, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4 § 13 ust. 5, § 16 ust. 3 umowy w rozumieniu art. 385¹ k.c. Sąd Okręgowy przyjął, że bank zapewnił sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania kwot w nich wyrażonych, a podlegających wypłacie i spłacie, co niewątpliwie narusza istotę stosunku zobowiązaniowego, przekracza granice swobody umów określonej w art. 353¹ k.c. oraz prowadzi do nieważności czynności prawnej, jako sprzecznej z ustawą (art. 58 k.c.). Do przekonania o nieważności umowy skłoniło Sąd zapatrywanie, że gdy wyeliminuje się z umowy klauzule abuzywne, a taki obowiązek wynika z 385¹ § 1 k.c., wówczas nie będą zawierały postanowień istotnych, o których mowa w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.), a zatem bez tych klauzul umowa taka stanowi czynność sprzeczną z prawem (z ww. przepisem art. 69 ustawy Prawo bankowe) i jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy ostatecznie ustalił, że umowa zawarta w dniu 30 marca 2007 roku pomiędzy stronami nie istnieje i orzekł, jak w pkt 3. sentencji wyroku.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, że żądanie ewentualne pozwu dotyczące zasądzenia kwoty wpłaconej z tytułu kredytu na rzecz pozwanego banku w okresie od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia 1 lutego 2017 roku jest w całości uzasadnione. Powodowie wykazali bowiem, że w tym okresie uiszcili na rzecz pozwanego banku 161417,91 złotych. Sąd Okręgowy zasądził również od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 696,18 złotych tytułem nienależnie pobranej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Sąd Okręgowy wskazał, że nieistnienie umowy powodowało, iż wszelkie świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego - zarówno tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych jak i opłat, prowizji, etc. były świadczeniami nienależnymi.

Obie strony wniosły apelacje od powyższego wyroku.

Powodowie zaskarżyli wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 385 § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawach nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. L 095, z dnia 21 kwietnia 1993 roku (dalej: "Dyrektywa 93/13") poprzez brak zastosowania i dokonanie oceny, że niemożliwe jest utrzymanie umowy w części niezakwestionowanej co do abuzywności jej postanowień, w sytuacji gdy umowa po dokonaniu oceny iż przedmiotowe postanowienia są bezskuteczne, pozwala na jej dalsze wykonanie z oprocentowaniem przewidzianym w umowie stron;

b) art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji brak zasądzenia kwoty 84613,21 złotych z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego pobranego przez pozwaną od powoda;

c/ ostrożności procesowej, w przypadku przyjęcia przez sąd drugiej instancji, iż roszczenie główne pozwu co do nadpłat dokonanych przez powoda w okresie od 01 października 2010 roku do dnia 01 lutego 2017 roku stanowiło część roszczeń przysługujących powodowi w związku z nieważnością/bezskutecznością umowy kredytowej (w częściach wynikających z przedłożonego do pozwu wyliczenia) - naruszenie art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 321 § 1 k.p.c. poprzez rozpoznanie oddalonego żądania głównego wyłącznie w oparciu o podstawę prawną wskazaną przez powoda, w sytuacji gdy zgodnie z zasadą da mihi factum dabo tibi ius sąd orzekający nie jest związany podstawą prawną zakreśloną w pozwie, zatem w zakresie pokrywania się okresów żądania o zapłatę roszczenia głównego i ewentualnego pozwu możliwym było zasądzenie na rzecz powoda przez sąd pierwszej instancji zapłaty z tytułu nieważności umowy kredytowej już w punkcie pierwszym wyroku tj. jako roszczenia głównego.

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art 227 k.p.c. w związku z art 232 k.p.c. w związku z art 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 385¹ k.c. poprzez oddalenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wykazania wysokości świadczeń należnych pobranych przez pozwaną od powoda w związku z obowiązkiem pominięcia przy wykonywaniu umowy postanowień klauzuli indeksacyjnej jako sprzecznych z prawem w świetle treści art 385¹ k.c., na które to rozstrzygnięcie strona powodowa złożyła zastrzeżenie do protokołu rozprawy w trybie art 162 k.p.c.;

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów powodowie wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie żądania głównego pozwu w całości oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych, ewentualnie, w przypadku stwierdzenia przez sąd odwoławczy zaistnienia przesłanek zastosowania treści art. 386 § 4 k.p.c. o uchylenie zaskarżonego wyroku przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji oraz pozostawienie sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Dodatkowo strona powodowa o rozpoznanie przez Sąd odwoławczy, na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia sądu pierwszej instancji wydanego na rozprawie w dniu 02 lipca 2021 roku, w przedmiocie pominięcia wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności wskazane w treści pozwu, będącego przedmiotem zastrzeżenia pełnomocnika powodów zgłoszonego na tejże rozprawie w trybie art. 162 k.p.c., wnosząc tym samym o zmianę przez Sąd odwoławczy skarżonego postanowienia i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego Sądowego na okoliczności wskazane w treści pozwu.

Pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powodów kwotę 161.417,91 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty, oraz kwotę 696,18 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od liczonego od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty, w zakresie w jakim ustalił nieważność zawartej pomiędzy powodem a pozwanym umowy nr (...) z dnia 30 marca 2007 roku oraz w zakresie zasądzonych kosztów procesu tj. w części wskazanej w punktach 2, 3 i 4 wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie na rozprawie w dniu 2 lipca 2021 roku wniosku pozwanego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, sformułowanego w pkt. 7 petitum odpowiedzi na pozew (wyliczenia z wykorzystaniem kursu średniego NBP), co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego o wyliczenia rat kredytu powoda w oparciu o kurs średni CHF/PLN Narodowego Banku Polskiego pozwoliłoby bezsprzecznie wykazać brak dowolności Banku w ustalaniu kursów walut (a w konsekwencji brak abuzywności spornych klauzul) oraz pozwoliło, by na wykazanie rynkowego charakteru kursów pochodzących z Tabel Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku, braku naruszenia interesu konsumenta wskutek wprowadzenia spornych klauzul do umowy, w szczególności w sposób rażący, a zatem miało wpływ na rozstrzygnięcie w postaci uznania klauzul waloryzacyjnych za abuzywne;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 271¹ § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę zeznań świadka M. P. i stwierdzenie, że nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy podczas gdy, jak przekonująco wyjaśnił świadek, opisany przez niego proces zawierał obowiązkowe elementy (m.in. informacja o ryzyku, przedstawienie oferty kredytu złotowego), których spełnianie bank weryfikował, kontrolując swoich pracowników oraz przedstawicieli (pośredników), który to proces został szczegółowo opisany, a powód nie wykazał w żaden sposób, że w jego przypadku miały miejsce jakiegokolwiek odstępstwa od tej procedury, w szczególności nie może być uznany za wiarygodny w tym zakresie wyłącznie dowód z zeznań powoda, który ma charakter akcesoryjny, a ponadto świadek został powołany również na szereg innych tez, nie dotyczących obsługi klientów, ale mających znaczący wpływ na ich indywidualną sytuację (obliczanie kursów w Tabeli Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku, finansowanie kredytów i koszty ponoszone przez Bank z tego tytułu), co miało wpływ na rozstrzygnięcie ponieważ doprowadziło sąd pierwszej instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych opisanych poniżej, które doprowadziły sąd pierwszej instancji przekonania o abuzywności spornych postanowień, a między innymi w oparciu o zarzut abuzywności sąd stwierdził nieważność umowy (jedna z podstaw) i zasądził zwrot rzekomo nienależnych świadczeń na rzecz powoda, jak również doprowadziło sąd do niezasadnego twierdzenia, że po wyeliminowaniu z umowy klauzul abuzywnych umowa stanowi czynność prawną sprzeczną w ustawą (druga z podstaw);

c) naruszenie z art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c., poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach powoda w zakresie, w jakim były one niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz były sprzeczne z zeznaniami świadka, oraz dokumentacją kredytową i innymi dokumentami zgromadzonymi w sprawie, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło sąd pierwszej instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych opisanych poniżej, które doprowadziły sąd pierwszej instancji przekonania o abuzywności spornych postanowień, a między innymi w oparciu o zarzut abuzywności, sąd pierwszej instancji stwierdził bezpodstawne wzbogacenie po stronie pozwanego i zasądził zwrot rzekomo nienależnych świadczeń na rzecz Powoda;

d) art. 227 k.p.c. w związku z 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 327⁽¹⁾ § 1 k.p.c., poprzez błędną ocenę części dowodów z dokumentów i niepoczynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych, co w szczególności dotyczy pism okólnych zmieniających regulamin i zawierających projekty aneksów do umowy, raportu UOKiK dotyczącego spreadów, raportów Komisji Nadzoru Finansowego, pisma Banku do Prezesa UOKiK, ekspertyzy prof. A. R. „Tabela Kursowa (...) - metodyka oraz analiza porównawcza” (dowody załączone do odpowiedzi na pozew w formie papierowej) oraz pliku „Korelacje -tabela”, (zapisanego na załączonej do odpowiedzi na pozew płyty CD), mimo iż mają one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dowodzą, że Bank nie mógł dowolnie kształtować publikowanych kursów CHF/PLN oraz w przedmiotowej sprawie nie doszło do spełnienia przesłanki braku zgodności z dobrymi obyczajami, a także nie doszło do spełnienia przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, co z powołanych dokumentów wynika, a do czego sąd pierwszej instancji się nie odniósł. Naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ między innymi w oparciu o zarzut abuzywności sąd stwierdził nieważność umowy (jedna z podstaw) i zasądził zwrot rzekomo nienależnych świadczeń na rzecz powoda, jak również doprowadziło sąd do niezasadnego twierdzenia, że

po wyeliminowaniu z umowy klauzul abuzywnych umowa stanowi czynność prawną sprzeczną w ustawą (druga z podstaw);

e) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw wyroku, w szczególności przez:

i. bezpodstawne przyjęcie, że Bank miał możliwość dowolnego, arbitralnego ustalania poziomu publikowanych kursów walutowych (str. 13 Uzasadnienia) podczas gdy umowa zawiera odesłanie do Tabeli Kursów Walut Obcych, publikowanej przez bank, która z definicji musi zawierać kursy na poziomie rynkowym. Stosunek prawny pomiędzy stronami (którego treść wyznacza nie tylko literalna treść Umowy), na dzień zawarcia umowy, przewidywał obowiązek ustalania kursów na poziomie rynkowym, a jego treść wykluczała dowolność ustalania kursów przez pozwanego. Podkreślić należy przede wszystkim, że samo odesłanie do tabeli kursowej publikowanej przez bank, przedsiębiorcę działającego na rynku regulowanym, publikującego kursy w oparciu o normę ustawową (art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa Bankowego), podlegającego (również w zakresie publikowania kursów walut) nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego), eliminuje możliwość dowolnego ustalania kursów na potrzeby wykonania umowy. Niezależnie od powyższego, § 2 zmienionego Regulaminu przewidywał przesłanki ustalania kursów walut przez Bank (Dowód nr 5 załączony do odpowiedzi na pozew - Pismo Okólne No. A-V-36/PJM/09 wraz z załącznikiem - zmienionym Regulaminem). Pozwany podkreślił, że wykazana przez pozwanego okoliczność braku dowolności Banku w zakresie publikowania kursów walut, stanowi dowód przemawiający za tezą, że Bank, w świetle kwestionowanych postanowień umowy, odsyłających to publikowanej na podstawie określonych przepisów prawa, ustalonych zwyczajów oraz zasad kontrolowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego, nie mógł ustalać świadczeń powoda w sposób dowolny, a umowa przewidywała mechanizm ustalenia wysokości świadczeń w przyszłości;

ii. bezpodstawne przyjęcie, że Bank nie pouczył powoda w należyty sposób o związanych z umową ryzykach (str. 4 uzasadnienia), podczas gdy dokumentacja kredytowa zawiera oświadczenia powoda złożone po przedstawieniu stosownych materiałów i pouczeń, a sama treść tych oświadczeń wskazuje na ryzyka związane z umową, w szczególności ryzyko kursowe (por. oświadczenie - dowód nr 2 załączony do pisma pozwanego z dnia 8 stycznia 2021 roku, § 30 ust. 1 umowy), a udzielanie szczegółowych pouczeń było obowiązkiem pracowników i przedstawicieli (pośredników) banku, co przekazywano im na szkoleniach. Potwierdzają to zeznania świadka M. P., który zeznał w szczególności, że „Prezentacja oferty każdorazowo winna była zawierać takie czynności, jak: wyjaśnienie mechanizmu waloryzacji, poinformowanie klienta o ryzyku kursowym, udzielenie informacji o taeli kursowej banku, przekazanie informacji o tym czym jest spread, poinformowanie klienta o ryzyku stopy procentowej. Jednym z obowiązków pracownika banku podczas prezentacji oferty było sporządzenie i przekazanie klientowi symulacji spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie waloryzacji wybranej przez klienta, w oparciu o dane aktualne na dzień prezentacji (w przypadku kredytów waloryzowanych)” - zeznania świadka M. P. na piśmie,

iii. bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule nie podlegały indywidualnym negocjacom, podczas gdy:

- powód, wypełniając wniosek kredytowy i wskazując kwotę kredytu, jednocześnie zawnioskował o kwotę w PLN oraz zaznaczył jako walutę kredytu „CHF” co oznacza, po pierwsze, że negocjowano z pewnością co najmniej te parametry kredytu, jak również, że to z warunków zawnioskowanych przez Powoda (kwota w PLN - kredyt w CHF) wynikała konieczność wprowadzenia mechanizmu indeksacji (waloryzacji) do Umowy;

- możliwe było zawarcie umowy bez spornych postanowień, powód miał zdolność kredytową dla zaciągnięcia zobowiązania w PLN (tj. bez klauzul waloryzacyjnych) i zaproponowano mu taką umowę, (por. zeznania świadków oraz oświadczenie stanowiące dowód nr 2 załączone do pisma procesowego pozwanego z dnia 8 stycznia 2021 roku);

- strony indywidualnie uzgodniły treść harmonogramu spłat, stanowiącego załącznik do umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu oraz wartość rat wyrażona w walucie CHF - rzeczywisty wpływ powoda wyrażał się

w szczególności w wyborze dnia uruchomienia kredytu, co było równoznaczne z wyborem kursu zastosowanego do przeliczeń (por. § 8 ust. 5 Umowy),

co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło sąd pierwszej instancji do bezpodstawnego wniosku, że sporne klauzule nie były indywidualnie uzgodnione oraz sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes powoda, w konsekwencji były abuzywne, a między innymi w oparciu o zarzut abuzywności sąd stwierdził nieważność umowy (jedna z podstaw), jak również doprowadziło sąd do niezasadnego twierdzenia, że po wyeliminowaniu z umowy klauzul abuzywnych umowa stanowi czynność prawną sprzeczną w ustawą (druga z podstaw) i zasądził zwrot rzekomo nienależnych świadczeń na rzecz powoda;

f) art. 316 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji rozstrzygnięcie o skutkach abuzywności (względnie nieważności postanowień umowy) wyłącznie na podstawie przepisów aktualnych na dzień zawarcia umowy, podczas gdy przy rozstrzygnięciu o zasadności zwrotu spłaconych przez Powoda rat, można zastosować art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy, (tj. z uwzględnieniem nowelizacji zmieniającej art. 358 § 2 k.c., która weszła w życie 24 stycznia 2009 roku, przewidującej oparcie przeliczeń wartości świadczeń w oparciu o kurs średni NBP), co miał wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ gdyby Sąd zastosował wskazany przepis postępowania, nie stwierdziłby nieważności Umowy i nie uwzględniłby roszczenia Powoda o zapłatę i o ustalenie;

2. naruszeniu przepisów prawa materialnego, a to:

W ZAKRESIE STWIERDZENIA NIEWAŻNOŚCI Z UWAGI NA SPRZECZNOŚĆ Z USTAWĄ

a) art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa bankowego w zw. z art. 56 k.c., w związku z art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w związku z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku zmieniająca ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”), poprzez ich niezastosowanie i ocenę, że Bank rzekomo zapewnił sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania kwot w nich wyrażonych, a podlegających wypłacie i spłacie, co niewątpliwie narusza istotę stosunku zobowiązaniowego, czego skutkiem miałyby być nieważność umowy, podczas gdy samo odesłanie do konkretnych kursów publikowanych przez bank, skutkuje koniecznością stwierdzenia, że treść stosunku prawnego pomiędzy stronami eliminuje możliwość stosowania dowolnie ustalonych kursów, a ponadto, stosownie do ustawy antyspreadowej, nawet gdyby strony nie ustaliły mechanizmu wyznaczania wysokości świadczeń wystarczająco precyzyjnie, czemu pozwany zaprzecza, skutkiem tego winno być uzupełnienie stosunku prawnego zgodnie z postanowieniami ustawy antyspreadowej, ale nie nieważność mechanizmu waloryzacji kredytu, a tym bardziej nie nieważność Umowy;

b) art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe t.j. Dz.U. 2016 poz. 1988, dalej jako „Prawo bankowe”), poprzez ich nieprawidłową wykładnię i w konsekwencji stwierdzenie iż wyeliminowanie klauzul abuzywnych skutkuje nieważnością umowy jako czynności sprzecznej z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (art. 385¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c.);

c) art. 353¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię i stwierdzenie, że umowa narusza istotę stosunku zobowiązaniowego, przekracza granice swobody umów, a w konsekwencji prowadzi do jej nieważności jej nieważności;

d) art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i stwierdzenie, że umowa stanowiła czynność prawną sprzeczną z ustawą, a w konsekwencji stwierdzenie jej nieważności;

W ZAKRESIE STWIERDZENIA NIEWAŻNOŚCI Z UWAGI NA BEZSKUTEKZNOŚĆ KLAUZUL WALORYZACYJNYCH:

e) art. 385¹ § 1 w związku z § 3 k.c. przez błędną wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. i niezastosowanie art. 385¹ § 3 k.c., i w konsekwencji bezpodstawnie przyjęcie, że sporne klauzule nie były indywidualnie uzgodnione, podczas gdy powód miał rzeczywisty wpływ na te postanowienia, w rozumieniu art. 385¹ § 3 k.c.;

f) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia spełniają przesłanki abuzywności, w szczególności że są (1) nieuczciwe (2) sprzeczne z dobrymi obyczajami i (3) rażąco naruszają interes konsumenta;

g) art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że z powodu wyeliminowania z treści umowy klauzul waloryzacyjnych, umowa ta jest nieważna, podczas gdy nawet, gdyby stwierdzić bezskuteczność spornych klauzul, umowa powinna obowiązywać w pozostałym zakresie;

W ZAKRESIE CAŁOŚCI UZASADNIENIA WYROKU:

h) art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 56 k.c. poprzez jego niezastosowanie i ocenę oświadczeń woli złożonych przez strony umowy wyłącznie na podstawie literalnego brzmienia postanowień umowy, bez wzięcia pod uwagę okoliczności, w których zostały złożone, zasad współzycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów, jak również oparcie się na dosłownym brzmieniu umowy, bez uwzględnienia zgodnego zamiaru stron i celu umowy, a w konsekwencji nieprawidłowe ustalenie, że umowa przewidywała możliwość dowolnego ustalania kursów na potrzeby wyliczenia wysokości rat kredytowych przez Bank;

i) art. 69 ustawy - Prawo bankowe oraz art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 358 § 2 k.c. (wg stanu prawnego na dzień zamknięcia rozprawy) w związku z art. 3 k.c. oraz w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG w zw. z art. 353¹ k.c. oraz w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 5 k.c. w związku z art. 4 ustawy antyspreadowej poprzez stwierdzenie nieważności umowy, podczas gdy:

- sąd powinien stosować prawo, a nie je tworzyć - tej fundamentalnej zasadzie przeczy dyskrecjonalne stwierdzenie przez sąd nieważności umowy z 2007 roku, tylko dlatego, że pełnomocnik powoda wiele lat później złożył określone oświadczenie co do swoich aktualnych potrzeb, ocen i możliwości finansowych co nastąpiło z całkowitym pominięciem wykładni płynącej z zamiaru strony w 2007 roku, jego woli w 2007 roku, sensu umowy, sytuacji majątkowej powoda w 2007 roku oraz zakazu nadużywania praw podmiotowych i zasad współzycia społecznego;

- sąd stosując sankcję nieważności naruszył zasadę proporcjonalności oraz zasadę utrzymania umowy w mocy, które są jednymi z podstawowych zasad prawa cywilnego;

- sąd zaniechał kompleksowego rozważenia czy orzeczenie, którego podstawą jest uznanie umowy za nieważną w całości, nie narusza zasad współzycia społecznego, w szczególności zasady słuszności i pewności obrotu gospodarczego poprzez zaniechanie rozważenia konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy, a także konsekwencji, które unieważnienie tego typu umów może nieść dla pozostałych kredytobiorców (zarówno posiadających kredyty złotowe, jak i walutowe) oraz innych klientów Banku (zwłaszcza posiadających depozyty), a w konsekwencji dla całej gospodarki w Polsce oraz płynności i stabilności systemu bankowego, co jest szeroko komentowane w orzecznictwie polskim i unijnym, a także w raportach publikowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego. Orzeczenie sądu pierwszej instancji uwzględnia jedynie interes Powoda bez analizy skutków takiego rozstrzygnięcia dla ogółu społeczeństwa, należy bowiem mieć na względzie, że każdy kredyt ma swoje odzwierciedlenie w depozytach ustanowionych w bankach przez osoby trzecie;

j) art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 354 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że, po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul, cała umowa jest nieważna, podczas gdy okoliczności, w których złożone zostały oświadczenia woli stron, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje pozwalają na wykonanie umowy również po usunięciu z niej odwołań do Tabeli Kursów Walut Obcych („TKWO”) Banku - zobowiązania powinny zostać przeliczone po aktualnym na dzień danej operacji finansowej, rynkowym kursie CHF/PLN;

k) art. 56 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że, po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul, cała umowa jest nieważna, podczas gdy art. 56 k.c. stanowi właściwy przepis dyspozytywny, przewidując, że czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażony oraz wynikające z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Zatem zobowiązanie powinno zostać przeliczone po wynikającym z zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów, aktualnym na dzień przeliczenia, rynkowym kursie kupna CHF (takim jak konkretny kurs wskazany w TKWO na daną historyczną datę);

l) art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w związku z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku zmieniająca ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że, po ewentualnym stwierdzeniu abuzywności spornych klauzul, cała umowa jest nieważna;

m) z ostrożności procesowej - naruszenie art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy, poprzez jego niezastosowanie przy rozstrzygnięciu o skutkach abuzywności spornych klauzul, podczas gdy możliwe jest zastosowanie na tej podstawie do przeliczeń kursu średniego NBP, po wyeliminowaniu z Umowy odesłania do kursów publikowanych w Tabeli Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku;

m) z ostrożności procesowej - naruszenie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2016 roku, poz.160), niezastosowanie przy rozstrzygnięciu o skutkach rzekomej abuzywności spornych klauzul, podczas gdy możliwe jest zastosowanie analogii do przepisów Prawa wekslowego i zastosowanie na tej podstawie do przeliczeń kursu średniego NBP, po wyeliminowaniu z umowy odesłania do kursów publikowanych w Tabeli Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku;

o) z ostrożności procesowej - naruszenie art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim poprzez jego niezastosowanie przy rozstrzygnięciu o skutkach rzekomej abuzywności spornych klauzul, podczas gdy możliwe jest na tej podstawie zastosowanie kursu średniego NBP do przeliczeń opisanych w Umowie, po wyeliminowaniu z Umowy odesłania do kursów publikowanych w Tabeli Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku

p) art. 189 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na niezasadnym przyjęciu, powód posiada interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, podczas gdy spór prawny pomiędzy stronami jednoznacznie rozstrzyga rozpoznanie roszczenia o zapłatę - co przesądza o braku interesu prawnego po stronie powodowej;

q) art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. przez ich bezpodstawne zastosowanie, ewentualnie art. 409 k.c. przez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że bank bezpodstawnie wzbogacił się kosztem powoda (co nie miało miejsca), jak również nie wzięcie pod uwagę, że bank uzyskane kwoty zużył (w całości, a co najmniej w części, w jakiej służyły one pokryciu kosztów pozyskania kapitału przez bank - tj. w zakresie rat kapitałowych oraz rat odsetkowych w części, w jakiej odpowiadały stawce bazowej LIBOR 3M dla CHF);

r) art. 118 k.c. w związku z art. 120 k.c. poprzez ich wadliwą wykładnię i zastosowanie oraz przyjęcie, że raty kredytu oraz opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, płacone przez powoda, którym odpowiada zasądzona kwota (sąd pierwszej instancji uznał, że powód ma prawo do zwrócenia mu spłaconych przez niego rat kredytu) rzekomo nie stanowią świadczeń okresowych i nie podlegają 3-letniemu terminowi przedawnienia, jak to podnosił pozwany zgłaszając zarzut przedawnienia;

s) z daleko posuniętej ostrożności procesowej, wyłącznie w razie nieuwzględnienia żadnego innego zarzutu naruszenia prawa materialnego, skutkującego zmianą wyroku w zakresie zasądzonej kwoty głównej - naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. i art. 411 pkt. 2 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie w zakresie przedstawionej wykładni, tj. zasądzenia dochodzonego roszczenia o zapłatę w całości, pomimo, że zasądzona suma powinna zostać pomniejszona o wartość wypłaconego kapitału, w zakresie w jakim nie został on spłacony ratami nieobjętymi pozwem. Okoliczność ta potwierdza, że nawet w przypadku przyjęcia najmniej korzystnej dla pozwanego interpretacji stanu faktycznego i interpretacji przepisów, przedstawionej w uzasadnieniu wyroku, zupełnie niezasadne w świetle rozważań sądu pierwszej instancji było zasądzenie na rzecz powoda świadczenia pieniężnego w żądanej wysokości. Sąd powinien

ocenić ewentualną wysokość wzbogacenia po stronie Pozwanego i na tej zasadzie ocenić wysokość roszczenia o zapłatę (tzw. „teoria salda”);

t) z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek stwierdzenia przez sąd, że wskutek rzekomej abuzywności spornych postanowień, roszczenie główne o zapłatę jest powodowi należne w jakimkolwiek zakresie - zarzut naruszenia art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c. przez zasądzenie odsetek począwszy od daty wcześniejszej niż dzień wydania prawomocnego wyroku, podczas gdy nawet przy najbardziej niekorzystnej dla pozwanego interpretacji tego aspektu należało przyjąć, że do czasu zapadnięcia prawomocnego wyroku Bank miał uzasadnione podstawy by przypuszczać, że nie jest w zwłoce wobec strony przeciwnej.

Pozwany na podstawie tak sformułowanych zarzutów wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa wobec Banku w całości ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zaś w każdym alternatywnym przypadku zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie I instancji oraz za postępowanie II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych. Dodatkowo na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie postanowienia sądu pierwszej instancji wydanego na rozprawie w dniu 2 lipca 2021 roku w przedmiocie pominięcia dowodu z opinii biegłego na fakty wskazane przez pełnomocnika pozwanego w pkt. 7 petitum odpowiedzi na pozew wskazując, że postanowienie to nie podlegało zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, albowiem dowód ten został powołany w szczególności na fakty przemawiające za oddaleniem powództwa, wnosząc o uchylenie tego postanowienia oraz dopuszczenie i przeprowadzenie ww. dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii, bankowości, finansów w postępowaniu odwoławczym, na tezy wskazane w pkt. 7 odpowiedzi na pozew.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje okazały się o tyle zasadne, że doprowadziły do zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie obarczone jest błędem o takiej doniosłości, że nie może się ostać. Analiza przedmiotowego rozstrzygnięcia wraz z przedłożonym uzasadnieniem nasuwa wniosek, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialno-prawnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nie rozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, wobec błędnego zidentyfikowania charakteru roszczenia, bądź z uwagi na zaniechanie zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 roku, I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 roku, I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia (vide postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 roku, I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 roku, II CZ 73/16, z dnia 8 marca 2017 roku, IV CZ 126/16 i z dnia 8 marca 2017 roku, IV CZ 130/16). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się zaś na podstawie analizy żądań pozwu, stanowisk stron i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy przyjął, że strona powodowa dokonała w pozwie kumulacji roszczeń na zasadzie zgłoszenia roszczeń głównych (podstawowych) i roszczeń ewentualnych. Po przeanalizowaniu treści pozwu w zakresie sposobu sformułowania powództwa oraz po zapoznaniu się ze stanowiskiem powoda przedstawionym w

toku postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w realiach niniejszej sprawy przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż żądanie określone w pkt 1 i 2 pozwu stanowiło roszczenie główne – o zapłatę, natomiast żądanie określone w punktach 3 – 5 roszczenia ewentualne – o stwierdzenie nieważności umowy kredytu i zapłatę było przedwczesne.

Zauważyć należy, że zgodnie z art. 191 k.p.c. powód może dochodzić jednym pozwem kilku roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu, jeżeli nadają się one do tego samego trybu postępowania oraz jeżeli sąd jest właściwy ze względu na ogólną wartość roszczeń, a ponadto - gdy roszczenia są różnego rodzaju - o tyle tylko, o ile dla któregośkolwiek z tych roszczeń nie jest przewidziane postępowanie odrębne ani też nie zachodzi niewłaściwość sądu według przepisów o właściwości bez względu na wartość przedmiotu sporu. Przepis art. 191 k.p.c., stanowiąc, że powód może jednym pozwem dochodzić kilku roszczeń wobec tego samego pozwanego, posługuje się pojęciem „roszczenie” w znaczeniu żądania zindywidualizowanego określonymi okolicznościami faktycznymi. Koresponduje to z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., według którego w pozwie powód zobowiązany jest zawrzeć dokładnie określone żądanie i przytoczyć uzasadniające je okoliczności faktyczne. Żądanie z przywołaną w celu jego uzasadnienia podstawą faktyczną wyznacza granice przedmiotu procesu (treść roszczenia procesowego), a zarazem dopuszczalne ramy aktywności sądu (art. 321 § 1 k.p.c.). Sytuacja, w której powód jednym pozwem dochodzi kilku roszczeń wobec tego samego pozwanego (art. 191 k.p.c.), występuje zatem nie tylko wtedy, gdy powód formułuje odmienne żądania opierając każde na odmiennych okolicznościach faktycznych oraz gdy formułuje odmienne żądania opierając je na tych samych okolicznościach faktycznych, lecz również wtedy, gdy powód formułuje jedno żądanie, opierając je na różnych zespołach okoliczności faktycznych, których odmiennność pociąga za sobą powstanie dwóch lub większej liczby roszczeń procesowych (vide np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2004 roku, IV CK 347/04). W każdej z tych sytuacji zachodzi wielość roszczeń w jednym procesie (kumulacja przedmiotowa roszczeń), różniących się od siebie treścią żądań, uzasadniającymi je zespołami okoliczności faktycznych, względnie oboma tymi elementami jednocześnie.

Z zastrzeżeniem warunków określonych w art. 191 k.p.c. kodeks postępowania cywilnego nie wyklucza żadnej z wymienionych postaci kumulacji przedmiotowej roszczeń. Dopuszczalne jest więc nie tylko sformułowanie w jednym pozwie wobec tego samego pozwanego kilku żądań zindywidualizowanych odmiennymi okolicznościami faktycznymi, kilku żądań wywodzonych z tego samego stanu faktycznego, jak również - choć sytuacja ta ma charakter szczególny - jednego żądania, dla którego uzasadnieniem są dwa lub więcej przytoczonych w pozwie kompleksów faktycznych.

Obejmując jednym pozwem kilka żądań kierowanych wobec tego samego pozwanego, powód powinien oznaczyć precyzyjnie nie tylko treść każdego z żądań i uzasadniające je okoliczności faktyczne, lecz także określić relację zachodzącą między kumulowanymi roszczeniami. W pozwie należy zatem wyjaśnić, czy skumulowanych roszczeń powód dochodzi od pozwanego łącznie, alternatywnie, czy też pozostają one w stosunku ewentualnym, a jeżeli tak, to które z nich ma charakter główny, a które dochodzone jest jedynie subsydiarnie. Niedopuszczalne jest formułowanie kilku żądań z pozostawieniem określenia ich wzajemnej relacji wprost sądowi, a także formułowanie żądań z założeniem, że sąd samodzielnie określi kolejność ich rozpoznawania lub wybierze to roszczenie, które jest uzasadnione. Odmienne stanowisko nie czyniłoby zadość wynikającemu z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. wymaganiu określoności żądania pozwu, które - w razie kumulacji przedmiotowej roszczeń opartej na wielości żądań - zakłada także określenie relacji między nimi. Konieczność ta uzasadniona jest również przez wzgląd na potrzebę klarownego określenia przedmiotowych granic zawisłości sporu (art. 192 pkt 1 k.p.c.) i prawomocności materialnej wyroku (art. 365 w związku z art. 366 k.p.c.), jak również ochronę interesów strony pozwanej, która dla podjęcia efektywnej obrony musi mieć świadomość tego, jakie roszczenia są wobec niej podnoszone i w jakim stosunku one pozostają (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2019 roku, IV CSK 255/18, LEX nr 2729030).

Argumenty te są adekwatne również w odniesieniu do szczególnej postaci kumulacji roszczeń, polegającej na tym, że powód formułuje jedno żądanie, opierając je na różnych i niezależnych podstawach faktycznych, konstytuujących odrębne roszczenia procesowe, z założeniem, że do uwzględnienia żądania wystarczająca jest zasadność jednego z przytoczonych tytułów. W pozwie należy w takim przypadku określić, w jakiej kolejności sąd powinien ocenić przytoczone w pozwie kompleksy okoliczności faktycznych. Wymaganie to powoduje, że żądanie pozwu oparte na alternatywnych podstawach faktycznych staje się konstrukcyjnie bliskie zgłoszeniu wniosku głównego i ewentualnego,

z zastrzeżeniem specyfiki wynikającej z jedności żądania. Określenie, które z alternatywnych uzasadnień żądania (podstaw faktycznych) ma charakter główny, które zaś ewentualny, nie musi nastąpić wprost; preferowana przez powoda kolejność ich oceny może wynikać z wykładni żądania lub z uzasadnienia pozwu, nie może być jednak pozostawiona swobodzie sądu (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2004 roku, III CK 139/03). W razie niejasności co do tego elementu powództwa sąd powinien wezwać powoda do jej usunięcia (vide odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2011 roku, I PK 10/11, OSNP 2012, nr 19-20, poz. 233). Niezadośćuczynienie temu wezwaniu wyłącza możliwość merytorycznej oceny powództwa w całości ze względu na brak należycie określonego żądania pozwu; sąd nie jest władny w takim stanie rzeczy samodzielnie dokonać wyboru podstawy faktycznej, w aspekcie której żądanie miałyby być rozpatrzone (vide odpowiednio orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1960 roku, 4 CZ 98/60, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny 1961, nr 3, s. 373 i z dnia 24 maja 1962 roku, 2 CR 272/62, OSNCP 1963, nr 7-8, poz. 157 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2015 roku, III CZP 93/15).

Odnosząc te uwagi do okoliczności sprawy nie można było podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, że sposób sformułowania pozwu był na tyle jednoznaczny, że możliwe było przyjęcie, że powód dokonał kumulacji zgłoszonych roszczeń jako roszczeń ewentualnych. Taka kwalifikacja powództwa nie wynika ze sposobu sformułowania żądania pozwu, w którym powodowie wnieśli o:

1. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 83917,03 złotych tytułem nienależnie pobranych przez pozwaną od powoda rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinien on spłacić w okresie od dnia 01 lutego 2010 roku do dnia 07 listopada 2019 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 696,18 złotych tytułem nienależnie pobranej przez pozwaną składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w trakcie trwania umowy kredytowej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty

ewentualnie, w przypadku uznania przez sąd umowy kredytu za bezwzględnie nieważną w całości:

3. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 161417,91 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powoda na rzecz pozwanej w okresie 01 lutego 2010 roku do dnia 01 lutego 2017 roku w związku z wykonywaniem umowy kredytu nr (...) z dnia 30 marca 2007 roku,

4. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 696,18 złotych tytułem nienależnie pobranych przez pozwaną składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w trakcie trwania umowy kredytowej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 marca 2020 roku do dnia zapłaty,

5. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 30 marca 2007 roku.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że istotą sporu pomiędzy stronami w niniejszej sprawie pozostaje ocena treści postanowień zawartych w: § 1 ust. 3A, § 3 ust. 3, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4 § 13 ust. 5, § 16 ust. 3 umowy kredytu dotyczących wprowadzenia klauzuli indeksującej świadczeń stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez pozwaną oraz § 3 ust. 3 umowy kredytu dotyczącego obciążenia kredytobiorcy obowiązkiem refinansowania składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pod kątem ich abuzywności w świetle przepisów prawa, skutku ich abuzywności dla ostatecznego kształtu powstałego pomiędzy stronami stosunku prawnego, w tym również w kontekście oceny jego ewentualnej całkowitej nieważności, a w konsekwencji określenia wymiaru w jakim pozwana pozostawać będzie bezpodstawnie wzbogaconą kosztem strony powodowej. Powodowie wskazali przy tym, że stwierdzenie abuzywności dotyczące kwestionowanych postanowień jest w skutkach równoważne ze stwierdzeniem ich bezskuteczności wobec powoda od chwili zawarcia umowy (art. 385¹ § 1 k.c.). W takim wypadku postanowienia te

uznaje się za niewiązące, a strony związane są umową w dalszym zakresie (art. 385¹ § 1 i 2 k.c.). Powodowie zauważyli przy tym, że po wyeliminowaniu zaskarżonych klauzul kredyt podlegać będzie spłacie w wysokości nominalnej, a więc w kwocie wypłaconego kapitału w PLN wraz z odsetkami zgodnie z ustalonym w umowie oprocentowaniem. Ponieważ zaś pozwany bank pobierał od powodów wyższe kwoty tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, od tych, do których byłby uprawniony, gdyby nie stosował niedozwolonych klauzul - to ta część spełnionego przez powodów świadczenia jest wykonana bez podstawy prawnej (czyli stanowi świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.). Powodom przysługuje zatem uprawnienie do żądania zwrotu powstałych w ten sposób „nadpłat” na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. Zgodnie z powyższym założeniem strona powodowa wykonała matematyczne wyliczenie wysokości rat kredytu należnych pozwanej od powodów w okresie realizacji umowy przy pominięciu abuzywnych postanowień umowy kredytowej, tj. postanowień przewidujących mechanizm indeksacji świadczeń stron ustalanych przez pozwaną miernikami wartości w postaci kursu kupna oraz kursu sprzedaży. Pozostałe parametry kredytu, takie jak m.in. kwota udzielonego kredytu, okres kredytowania, daty spłat, spłata w formie równych rat kapitałowo-odsetkowych, oprocentowanie oraz inne, zostały przyjęte zgodnie z treścią pozostałych, nieabuzywnych zapisów umownych. Wyliczenie to obrazuje Tabela nr 1. Strona powodowa wskazała zatem, że wartość dochodzonej niniejszym pozwem kwoty równa jest wartości kwoty, o którą suma pobranych przez pozwaną środków przewyższała sumę środków jej należnych, określonych na podstawie wykonanej przez powoda symulacji kredytu, w okresie od 01 lutego 2010 roku do 07 listopada 2019 roku, powiększonej o środki nienależnie pobrane przez pozwaną tytułem składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 696,18 złotych. Roszczenia powyższe zostały - według powodów - sformułowane w punktach 1-2 pozwu.

Odnosząc się z kolei do roszczeń opartych na przesłance nieważności umowy – wyartykułowanych w punktach 3-5 pozwu strona powodowa w pierwszej kolejności wskazała, że co do zasady podziela stanowisko co do skutku abuzywności kwestionowanych postanowień wyrażone przez Sąd Najwyższy w dotychczasowym orzecznictwie przemawiający za utrzymaniem umowy w mocy w kształcie pozbawionym postanowień abuzywnych. Jednocześnie w dalszej części uzasadnienia odwołując się do aktualnego orzecznictwa przedstawiła argumenty przemawiające za ewentualną możliwością uznania umowy kredytu za nieważną w całości i w konsekwencji sformułowała roszczenie opisane w punktach 3-5 pozwu. Uzasadniając wysokość roszczenia sformułowanego w punkcie 3 i 4 pozwu powodowie wskazali, że wartość roszczeń wobec pozwanej z tytułu nieważności kwestionowanej umowy kredytu strona powodowa ustaliła jako równowartość wszystkich środków tytułem spłat rat kredytu oraz środków tytułem refinansowania składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, pobranych przez pozwaną od powoda w związku z kwestionowaną umową kredytu. W przypadku bowiem nieważności umowy kredytu pozwana byłaby zobowiązana do zwrotu na rzecz strony powodowej całości pobranych w toku realizacji umowy świadczeń. Strona powodowa wskazała, że kwota ta na dzień 04 listopada 2019 roku wynosiła 282.795,14 złotych, powiększona o środki nienależnie pobrane przez pozwaną tytułem składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 2.306,18 złotych. Strona powodowa wskazała przy tym dodatkowo, że w zakresie roszczenia ewentualnego zgłoszonego w pkt 3 petitum pozwu, korzystając z uprawnienia do rozdrobnienia roszczeń, dochodzi jedynie części powyższej kwoty. Kwota ta mieści się przy tym w zakresie świadczeń pobranych przez pozwaną w okresie od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia 1 lutego 2017 roku i wynosi 161.417,91 złotych. Nadto strona powodowa wskazała, że dochodzi kwoty 696,18 złotych tytułem drugiej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego sposób sformułowania roszczeń, w powiązaniu z uzasadnieniem pozwu, nie pozwalał na jednoznaczne ustalenie intencji strony powodowej czy skumulowanych roszczeń dochodzi od pozwanego łącznie, alternatywnie, czy też pozostają one w stosunku ewentualnym, a jeżeli tak, to które z nich ma charakter główny, a które dochodzone jest jedynie subsydiarnie. Nie spełnia tych wymagań w szczególności posłużenie się w rubrum pozwu formułą „ewentualnie, w przypadku uznania przez sąd umowy kredytu za bezwzględnie nieważną”, gdyż nadaje to roszczeniom zawartym w punktach 3, 4 i 5 pozwu charakter niestanowczy, uzależniony w istocie od oceny sądu co do zaistnienia określonej okoliczności prawnej.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że w orzecznictwie przyjmuje się żądanie pozwu może być co do zasady wyrażone także nieprecyzyjnie, ale tylko w sytuacji, jeżeli rozstrzygnięcie, którego strona oczekuje od sądu da się

jednoznacznie ustalić. Jeżeli treść żądania pozwu jest sformułowana nieprecyzyjnie lub nieczytelnie, sąd może, a nawet ma obowiązek dążyć do określenia woli powoda, także wówczas, gdy strona korzysta z zawodowego zastępstwa. Podstawa prawna powództwa wskazywana przez fachowego pełnomocnika nie wiąże sądu, jednakże brak związania sądu podstawą materialnoprawną nie oznacza, że nie jest dopuszczalne wezwanie pełnomocnika do sprecyzowania roszczenia, jeśli istnieje możliwość błędu w kwalifikacji dokonywanej przez sąd.

Zauważyć w tym miejscu należy, że o tym czy zgłoszone roszczenie ma charakter alternatywny, ewentualny bądź fakultas alternativa nie decyduje połączenie kilku żądań odpowiedniej treści spójnikiem. Żądanie ewentualne ze swej istoty jest żądaniem pozwu, wyodrębnionym przez powoda od roszczenia wskazanego na pierwszym miejscu. Rozróżnienie obu tych żądań powinno opierać się na porównaniu zachowań, których powód w drodze przymusu sądowego domaga się od pozwanego (np. wydanie rzeczy, ewentualnie zapłata ich równowartości). Należy jednak odróżnić tę sytuację od pozwu, w którym zostało zgłoszone tylko jedno żądanie wobec pozwanego (np. zapłaty określonej kwoty). Sąd odwoławczy podkreśla, że nie stanowi żądania ewentualnego wskazanie przez powoda, który zgłosił wobec pozwanego jedno żądanie, kilku alternatywnie wskazanych podstaw prawnych tak sformułowanego roszczenia, którymi to podstawami sąd orzekający w sprawie nie jest związany. Kształt postępowania wyznacza bowiem nie podstawa prawna roszczenia, ale żądanie zgłoszone przez powoda i okoliczności faktyczne poddawane pod osąd sądu w ramach twierdzeń strony powodowej, które mają w jej ocenie żądanie to uzasadniać.

W tym miejscu wskazać przy tym należy, że o ile sąd ma obowiązek ocenić zgłoszone roszczenie z punktu widzenia wszystkich wchodzących w grę przepisów prawa materialnego o tyle nie mieści się jednak w tym powinność poszukiwania w systemie prawnym wszystkich możliwych roszczeń, jakie można by skonstruować w świetle przedstawionego w pozwie stanu faktycznego i, w rezultacie, zasądzenia na rzecz powoda świadczenia innego, niż dochodzone.

Sąd Apelacyjny uznał, że mając na uwadze niejednoznaczność pozwu w zakresie sposobu określenia dochodzonych w niniejszym postępowaniu roszczeń Sąd Okręgowy przed przystąpieniem do merytorycznego rozpatrzenia powództwa powinien zażądać od strony powodowej jednoznacznego wskazania, charakteru zgłoszonego roszczenia. Obowiązkiem sądu jest bowiem wyjaśnienie, czego w istocie strona powodowa domaga się od strony pozwanej.

Podkreślić trzeba, że w toku postępowania odwoławczego zobowiązano powodów do złożenia pisma przygotowawczego celem m.in. wyjaśnienia relacji, w jakich pozostają roszczenia zawarte w punktach 1, 2 pozwu do roszczeń zawartych w punktach 3, 4 i 5 pozwu przy uwzględnieniu, że:

- konstrukcja powództwa głównego i ewentualnego zakłada, że sąd przystępuje do badania powództwa ewentualnego tylko wówczas, gdy uznaje powództwo główne za bezzasadne, natomiast w pozwie posłużono się formułą „ewentualnie, w przypadku uznania przez sąd umowy kredytu za bezwzględnie nieważną”, co nadaje roszczeniom zawartym w punktach 3, 4 i 5 pozwu charakter niestanowczy, uzależniony w istocie od oceny sądu co do zaistnienia określonej okoliczności prawnej;

- opisana wyżej konstrukcja powództwa głównego i ewentualnego zakłada, że w przypadku uwzględnienia apelacji powoda w części dotyczącej rozstrzygnięcia oddalającego powództwo główne konieczne byłoby uchylenie wyroku w części uwzględniającej powództwo ewentualne i umorzenie w tym zakresie postępowania, co w okolicznościach niniejszej sprawy mogłoby stanowić rozstrzygnięcie niekorzystane dla powoda.

Strona powodowa w piśmie procesowym z dnia 30 listopada 2021 roku wskazała, że w istocie, pomimo posłużenia się spójnikiem „ewentualnie”, to pomiędzy zgłoszonymi roszczeniami w powództwie, nie zachodzi stosunek względności, lecz rzeczywista kumulacja roszczeń, skutkująca koniecznością prawnej oceny przez sąd każdego z nich z osobna a tym samym wszystkich ich razem. Podniosła, że nie ma przy tym znaczenia wyobrażenie powoda co do stosunku zależności tych roszczeń względem siebie, skutkujące kształtem wzajemnego stosunku jaki został sformułowany treściowo w toku powództwa. Wskazała, że decydującym zaś nie jest zasadność żądań, a ich skuteczność - co znajduje rozwinięcie i potwierdzenie w stanowiskach doktryny i orzecznictwie sądowym. Z zaprezentowanego przez stronę powodową w postępowaniu apelacyjnym stanowiska wynika zatem, że powództwo opiera się nie na założeniu kumulacji roszczeń

w ramach powództwa głównego i ewentualnego (jak to przyjął Sąd Okręgowy), ale kumulacji niezależnych od siebie roszczeń o wykluczającej się ze sobą podstawie faktycznej i prawnej. Zaznaczyć jednak należy, że powyższe stanowisko powodów budzi wątpliwości, jeżeli weźmie się pod uwagę, że roszczenia o świadczenia pieniężne zawarte w punktach 1 i 2 pozwu częściowo mieszczą się w żądaniach zawartych w punktach 3 i 4 pozwu. Każde z tych roszczeń dotyczy bowiem zwrotu świadczeń nienależnych z uwagi na abuzywny charakter postanowień umowy kredytu łączącej strony, a kryterium różnicującym powyższe grupy roszczeń jest ocena skutków powyższej abuzywności dla bytu powyższej umowy – co wiąże się jednak nie tyle z podstawą faktyczną, lecz podstawą prawną powództwa. Co więcej, w zakresie roszczenia o zwrot składki wskazanego w punktach 2 i 4 mamy do czynienia w istocie z roszczeniem o zwrot tego samego świadczenia [zarówno co do wysokości, jak i okresu], natomiast w zakresie roszczeń o zwrot części wpłaconych rat kredytowo- odsetkowych sformułowanych w punktach 1 i 3 zachodzi w istocie stosunek krzyżowania [część roszczenia wskazanego w punkcie 1 mieści się w zakresie w roszczeniu opisanym w punkcie 3 - dotyczy to rat kapitałowo-odsetkowych nadpłaconych za okres od 1 lutego 2010 roku do 1 lutego 2017 roku, częściowo zaś wykracza poza to roszczenia – dotyczy rat kapitałowo-odsetkowych nadpłaconych za okres od 1 lutego 2017 roku do 7 listopada 2019 roku].

Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że stanowisko powodów o kumulacji roszczeń nie było spójne z ich wywodami dotyczącymi interesu prawnego w zaskarżeniu całości wyroku sądu pierwszej instancji. Zarówno w uzasadnieniu apelacji, jak i w piśmie przygotowawczym z dnia 30 listopada 2021 roku strona powodowa powołała się bowiem na argumenty związane z konstrukcją powództwa zawierającego żądania ewentualne i wynikającą z tego potrzebą zaskarżenia wyroku także w części uwzględniającej roszczenia ewentualne. Tym samym powodowie odwołali się w tej mierze do konstrukcji roszczeń ewentualnych.

Powyższa analiza wskazuje, że żądanie pozwu nie zostało właściwie sprecyzowane. Zgodnie zaś z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. pozew winien zawierać dokładnie określone żądanie, przy czym uznać należy, iż żądanie jest sprecyzowane wówczas, jeśli został ściśle określony jego przedmiot i zakres. Także w świetle art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie jest uprawniony do rozstrzygnięcia o roszczeniu, które nie zostało zgłoszone. W związku z powyższym w przedmiotowej sprawie przed przystąpieniem do merytorycznej oceny niezbędne było podjęcie czynności procesowych prowadzących do jednoznacznego określenia żądania i wyeliminowania występujących w tym zakresie nieścisłości i braków.

Tymczasem Sąd Okręgowy żadnych wyjaśnień od strony powodowej nie zażądał. Konsekwencją zaniechania przez Sąd Okręgowy wyjaśnienia rzeczywistej treści żądania było nierozpoznanie istoty sprawy. Przyjmując, że w sprawie wystąpiła sytuacja zgłoszenia roszczenia głównego i ewentualnego Sąd Okręgowy, bez wyjaśnienia wzajemnej zależności i charakteru procesowego zgłoszonych roszczeń, bezpodstawnie część z nich całkowicie pominął, a poddał ocenie tylko jeden, wybrany przez siebie, kontekst faktyczny przedstawiony przez stronę powodową. Tymczasem, jak już wyżej wskazano strona powodowa w toku postępowania apelacyjnego wskazała wprost, że nie wystąpiła z roszczeniami ewentualnymi (jak to założył Sąd Okręgowy), lecz zgłosiła kilka niezależnych roszczeń wywodzonych z odrębnych zespołów okoliczności faktycznych, z których każdy samodzielnie - w jej ocenie - usprawiedliwiała kwotowo określone żądania pozwu. Powodowie twierdzą, że podstawy te powinny podlegać równoległej ocenie i mogłyby być uwzględnione przez sąd równocześnie.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu ponownie podkreśla, że stwierdzenie to, w kontekście sformułowania poszczególnych roszczeń, których zakresy się częściowo pokrywają (w ramach roszczeń o zapłatę sformułowanych w punkcie 1 i 3 wyczenia kwot dochodzonych od pozwanego dokonywane są przy przyjęciu częściowo pokrywających się okresów dokonywania spłat rat kredytowych, nadto w punktach 2 i 4 sformułowano tożsame roszczenia) nie jest jasne. Zastrzec należy w każdym razie, że uwzględnienie powództwa w całości równoległe na kilku podstawach faktycznych jest co do zasady możliwe tylko w razie kumulatywnego sformułowania w pozwie kilku żądań z przyporządkowanymi im odrębnymi podstawami faktycznymi, co wymaga jednak dokładnego wskazania wysokości każdego z żądań i uwzględnienia łącznej wysokości tych żądań przy oznaczeniu wartości przedmiotu sporu.

Reasumując z uwagi na niejednoznaczność sformułowanych w rubrum pozwu żądań, która nie pozwalała na jednoznaczne ustalenie intencji strony powodowej dotyczącej charakteru dochodzonych roszczeń (czy dochodzi ich

od pozwanego łącznie, alternatywnie, czy też pozostają one w stosunku ewentualnym, a jeżeli tak, to jaka jest ich kolejność) sąd winien był przed przystąpieniem do merytorycznego rozpoznania sprawy wezwać powodów do wyjaśnienia tych rozbieżności, czego jednak zaniechał. W tej sytuacji nie da się uznać, by sąd rozpoznał istotę sprawy, skoro nie do końca wiadomo, o co sprawa się toczy.

Podejście Sądu Okręgowego do oceny żądania pozwu nie było ponadto w pełni konsekwentne o tyle, że żądanie to zostało ocenione merytorycznie w świetle jednej z przytoczonych podstaw faktycznych – nieważności umowy kredytu - druga zaś podstawa faktyczna – możliwość utrzymania umowy w mocy w kształcie pozbawionym postanowień abuzywnych - została całkowicie pominięta.

Jeżeli w ocenie Sądu Okręgowego uzasadnienie pozwu pozwalało uznać, że roszczenie o zapłatę wyartykułowane w punktach 1-2 pozwu, które to roszczenie strona powodowa wiązała z możliwością utrzymania umowy w mocy w kształcie pozbawionym postanowień abuzywnych było roszczeniem głównym, zaś roszczenie sformułowane w punktach 3-5 oparte na stwierdzeniu nieważności umowy w całości jako roszczenia ewentualnego, to przejście do merytorycznej oceny żądania z perspektywy nieważności umowy wymagało w pierwszej kolejności dokonania negatywnej oceny żądania w aspekcie twierdzenia o możliwości utrzymania umowy w mocy w kształcie pozbawionym postanowień abuzywnych..

W tym miejscu wskazać trzeba, że istota powództwa ewentualnego polega na tym, że powód zgłasza w pozwie żądanie ewentualne na wypadek nieuwzględnienia żądania sformułowanego jako podstawowe i usytuowane na pierwszym miejscu. Możliwość zgłoszenia takiego żądania istnieje w sprawach o świadczenie, ustalenie istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa oraz w sprawach o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Nie zostało wyłączone oparcie żądania ewentualnego na odmiennej podstawie faktycznej i prawnej niż żądanie główne. Byt żądania ewentualnego uzależniony jest od żądania głównego – w razie uwzględnienia przez sąd żądania przedstawionego jako pierwsze, rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe i nie jest wydawane w stosunku do niego żadne orzeczenie (vide uchwała Sądu Najwyższego z 18 października 2013 roku, III CZP 58/13, OSNC 2014/6, poz. 62). Innymi słowy, o żądaniu ewentualnym można mówić wówczas, gdy obok żądania głównego wysunięto w pozwie żądanie drugie jako ewentualne, o którym sąd może orzec tylko wtedy, gdy nie uznaje za uzasadnione żądania pierwszego. Jeżeli w chwili orzekania (art. 316 w zw. z art. 187 § 1 pkt 1) żądanie pierwotne pozostaje aktualne, sąd orzeknie o tym żądaniu bez rozstrzygania w sentencji wyroku co do żądania ewentualnego. Natomiast gdy w chwili orzekania przedmiot świadczenia pierwotnego nie istnieje lub żądanie główne okaże się z jakiegokolwiek przyczyny nieuzasadnione, wówczas sąd, oddalając żądanie pierwotne, orzeka (pozytywnie lub negatywnie) o żądaniu ewentualnym tym samym zgłoszenie żądania ewentualnego jest szczególnym przypadkiem kumulacji roszczeń procesowych, o których sąd jednak nie orzeka jednocześnie, ale kolejno, i to zależnie od tego, jak orzeknie o roszczeniu zgłoszonym w pozwie na pierwszym miejscu (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z 7 września 1960 roku, 2 CR 366/59, PUG 1961/12, s. 424 i n)

W konkluzji stwierdzić należy, że żądanie ewentualne polega na zgłoszeniu dodatkowego żądania na wypadek nieuwzględnienia przez sąd roszczenia postawionego na pierwszym miejscu. Sąd rozpoznaje roszczenie ewentualne i rozstrzyga o nim tylko na wypadek oddalenia pierwszego żądania. Gdy sąd uwzględni pierwsze żądanie, nie rozstrzyga o roszczeniu ewentualnym.

Zgłoszenie więc żądania ewentualnego jest szczególnym wypadkiem kumulacji roszczeń procesowych, gdyż istnieją tu dwa różne roszczenia procesowe, o których jednak sąd nie orzeka jednocześnie, ale kolejno, i to zależnie od tego, jak orzeknie o roszczeniu zgłoszonym w pozwie na pierwszym miejscu.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu wskazuje, że z uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd Okręgowy uznał, że roszczeniem głównym było roszczenie zgłoszone przez powoda w punkcie 1-2 pozwu. Strona powodowa domagała się w tych punktach zasądzenia wskazanych kwot (która była łącznie niższa niż kwota wskazana w punktach 3 i 4) powołując się na częściową bezskuteczność umowy kredytu z uwagi na abuzywność wskazanych postanowień ze wskazaniem, że umowa ta jest możliwa do dalszego wykonywania po wyeliminowaniu z niej wadliwego mechanizmu przeliczeniowego

(tzw. „odfrankowanie”). Sąd Okręgowy zdecydował nie uwzględnić tego powództwa wskazując, że w jego ocenie zasadniejsze wydaje się rozstrzygnięcie oparte na stwierdzeniu nieważności całej umowy. W tym zakresie ograniczył się przy tym do ogólnikowego wskazania, że: „Biorąc pod uwagę aktualną niepewność, co do związania stron postanowieniami umowy, jak i potrzebę kompleksowego rozstrzygnięcia sporu, Sąd uwzględnił roszczenie ewentualne powodów o ustalenie nieistnienia umowy, albowiem samo powództwo o zapłatę nie rozstrzygałoby bytu umowy”.

W tym miejscu wskazać wstępnie należy, że wprawdzie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego uznaje się obecnie, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Jednocześnie wskazuje się, że to, czy po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień czy też dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana podlega ocenie przez Sąd orzekający w konkretnej sprawie. Odwołując się do wykładni dokonanej przez Trybunał, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. W określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziłoby do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy. Sąd powinien uzyskać więc stanowisko strony procesu (kredytobiorcy – konsumenta) poprzedzone poinformowaniem jej o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, o skutkach uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy. Po przedstawieniu tych informacji, konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze.

W świetle powyższego przede wszystkim od świadomego wyboru konsumenta zależy kierunek rozstrzygnięcia sądu. Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. To konsument decyduje zatem w istocie, które rozwiązanie jest dla niego – w jego ocenie - najkorzystniejsze. Zwraca Sąd Najwyższy też uwagę na to, że dalsze obowiązywanie umowy, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, wobec czego jeżeli on nie uznaje takiego rozwiązania za korzystne dla niego, to może domagać się unieważnienia umowy kredytowej w całości.

Przyjąć należy więc, że wykładnia zgodna z dokonywaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykładnią prawa unijnego, powoduje, że umowa zawierająca klauzulę abuzywną w kształcie objętym sporem w niniejszej sprawie będzie uznana za nieważną w całości, chyba że konsument (powodowie) oświadczy wyraźnie (po uświadomieniu skutków każdego z wariantów rozstrzygnięcia), iż wyraża wolę utrzymania umowy w mocy. Oświadczenie zatem ma w swej istocie prawnej walor konwalidujący czynność prawną, a jego brak nakazuje zastosować do umowy kredytu normę art. 58 § 1 k.c. Taki wniosek prawny wynika z wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie II CSK 483/18, gdzie uwzględniono zarzut naruszenia art. 58 §1 k.c.

Odnosząc te uwagi do kwestii poddanej pod osąd w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w zakresie skutków stwierdzenia abuzywności postanowień umowy kredytowej dotyczących tzw. spreadu walutowego decydujące znaczenie miała wola powodów - konsumentów.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku wskazał, że powodowie „niewątpliwie domagali się uznania spornej umowy za nieważną (...) Stanowisko powodów w tym zakresie nie pozwala zatem uznać że żądali utrzymania umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych wskazanych w: § 1 ust. 3A, § 3 ust. 3, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5, § 16 ust. 3 umowy, w oparciu o przepisy ogólne prawa cywilnego. Biorąc zatem pod uwagę fakt, że w realiach niniejszej sprawy powodowie nie wyrazili zgody na uzupełnienie luk w umowie, w oparciu o przepisy ogólne prawa cywilnego, Sąd, mając na uwadze wykładnię art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 roku wydanym pod sygn. C-260/18, nie znalazł ostatecznie podstaw, aby dokonać wypełnienia powyższych braków w umowie w oparciu o kursy franka publikowane przez Narodowy Bank Polski”.

W tym miejscu wstępnie wskazać należy, że w wyroku z dnia 27 listopada 2019 roku (II CSK 483/18, Lex nr 2744159) Sąd Najwyższy odwołując się do wcześniejszych swoich wypowiedzi orzeczniczych odrzucił możliwość przyjęcia, że w przypadku stwierdzenia abuzywności postanowienia dotyczącego przeliczania świadczenia, umowa kredytu podlega uzupełnieniu przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji. Sąd Najwyższy uznał, że w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji rozstrzygnięcie powinno polegać na rozpatrzeniu w istocie jedynie dwóch możliwości. W pierwszej kolejności poddane musi być ocenie stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga możliwość to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia.

Zauważyć zatem należy, że w uzasadnieniu pozwu powodowie wprost wskazywali, że w ich ocenie stwierdzenie abuzywności dotyczące kwestionowanych postanowień jest w skutkach równoważne ze stwierdzeniem ich bezskuteczności wobec powoda od chwili zawarcia umowy (art. 385¹ § 1 k.c.). Wskazali, że w takim wypadku postanowienia te uznaje się za niewiążące, a strony związane są umową w dalszym zakresie (art. 385¹ § 1 i 2 k.c.). Podali, że po wyeliminowaniu zaskarżonych klauzul kredyt podlegać będzie spłacie w wysokości nominalnej, a więc w kwocie wypłaconego kapitału w PLN wraz z odsetkami zgodnie z ustalonym w umowie oprocentowaniem. Wskazali, że skoro pozwany bank pobierał od powoda wyższe kwoty tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, od tych, do których byłby uprawniony, gdyby nie stosował niedozwolonych klauzul - to ta część spełnionego przez powoda świadczenia jest wykonana bez podstawy prawnej (czyli stanowi świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.). Powodowi przysługuje zatem uprawnienie do żądania zwrotu powstałych w ten sposób „nadpłat” na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku nie odniósł się w żaden sposób do kwestii wyrażonej przez powodów woli utrzymania umowy w mocy bez niekorzystnych dla nich klauzul dotyczących spreadu walutowego, przyjmując arbitralnie, że racjonalniejszym jest unieważnienie umowy w całości.

W tym miejscu podkreślenia nadto wymaga, że wyrażenie przez stronę decyzji dotyczącej wyboru kierunku rozstrzygnięcia sprawy w przypadku stwierdzenia abuzywności postanowień umownych powinno zostać poprzedzone poinformowaniem strony o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, o skutkach uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy. Dopiero po przedstawieniu tych informacji, konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze. Pozytywna decyzja konsumenta o skorzystaniu z ochrony przed klauzulami niedozwolonymi nakazywała Sądowi Okręgowemu nadto badanie, czy unieważnienie umowy nie narazi konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki. Za utrwalone należy uznać stanowisko w judykaturze i doktrynie, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie stwierdzeniu nieważności umowy, jeśli konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z nieważności umowy byłoby zagrożone. Wówczas możliwe jest utrzymanie umowy w mocy z pominięciem bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych. Takich ustaleń Sąd Okręgowy nie poczynił.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uznał, że w obecnym stanie prawnym, sąd odwoławczy posiada nadal kompetencję, aby, formułując ocenę prawną, przedstawić jako jej element wnioski co do niezbędnych dla dalszego postępowania czynności zmierzających do usunięcia stwierdzonych uchybień, odpowiadające dotychczasowemu pojęciu wskazań co do dalszego toku postępowania, a stanowiące dopełnienie oceny prawnej. W związku z tym stwierdzić należy, że ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności powinien usunąć niejasności w zakresie sformułowania

żądań pozwu. W tym zakresie powinien wezwać stronę powodową do ich usunięcia poprzez jednoznaczne wyjaśnienie relacji, w jakich pozostają roszczenia zawarte w punktach 1, 2 pozwu do roszczeń zawartych w punktach 3, 4 i 5 pozwu. Bez dokładnie określonego żądania w pozwie (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) lub w toku czynności wyjaśniających w szczególności co do rodzaju dochodzonych roszczeń: czy stanowią one odrębne, niezależne od siebie roszczenia, czy też powoływane są jako roszczenia alternatywne lub ewentualne nie jest możliwe rozpoznanie istoty sprawy. Dopiero po ustaleniu zakresu powództwa Sąd będzie władny odnieść się do poszczególnych roszczeń powoda zgodnie z ich kolejnością. W przypadku gdyby pełnomocnik powoda określił, że zgłoszone żądania są roszczeniami odrębnymi Sąd winien dodatkowo zobowiązać pełnomocnika powodów do sprecyzowania, jakiej kwoty domaga się w ramach poszczególnych roszczeń z wyjaśnieniem dlaczego zakresy poszczególnych roszczeń pokrywają się co może wskazywać na dochodzenie zwrotu należności podwójnie za ten sam okres.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu na zakończenie wskazuje, że co do zasady podziela ocenę prawną Sądu Okręgowego w części wskazującej na abuzywność klauzul umownych dotyczących tzw. spreadu walutowego. Jednocześnie ponownego rozważania – po ustaleniu zakresu poszczególnych roszczeń – będzie wymagało określenie ewentualnych skutków prawnych stwierdzenia abuzywności tych klauzul i ich wpływu na zasadność powództwa.

SSA Tomasz Sobieraj